

sis

**Serwis
Informacyjny
Solidarności**

NR 5 (313)
31 stycznia 2013

Certyfikat za normalność

W relacjach pracodawcy ze związkowcami konflikt, choć z zewnątrz najbardziej widoczny, nie jest regułą. Jest marginesem.

W 85 proc. toczy się normalny dialog, który najczęściej kończy się kompromisem. Nie znam sytuacji w kraju, gdzie związki zawodowe, będąc traktowane po partnersku, swoimi roszczeniami doprowadziły firmę do upadłości. Wręcz przeciwnie. Znam wiele przykładów porozumień ograniczających wynagrodzenia, czas pracy, zawieszających stosowanie układów zbiorowych, czy posunięć tak drastycznych jak zwolnienia grupowe, gdy sytuacja zakładu była zła.

„Pracodawca przyjazny pracownikom” to wyróżnienie, gdzie pracownicy nagradzają swoich pracodawców za coś, co powinno być normą. Za przestrzeganie prawa! Prawa pracy, prawa do organizowania się w związki zawodowe, przepisów BHP. Okazuje się bowiem, że dzisiaj przestrzeganie prawa stało się godnym nagrody wyjątkiem. To pokazuje, w jak dziwnym kierunku podążył nasz kraj.

Podczas uroczystej gali prezydent Bronisław Komorowski stwierdził, że czas, aby taką nagrodę dla związkowców stworzyli również pracodawcy. Zadeklarował nawet patronowanie takiemu przedsięwzięciu. Jak na razie, jedyną dostępną dla nas związkowców nagrodą, a raczej antynagrodą są „Gospodarze Maliny”. Trudno - my nadal będziemy nagradzać dobrych pracodawców, a ze złymi po prostu walczycy.

Przyjaźni Pracodawcy



Fot. M. Żeglinski

22 firmy otrzymały certyfikat Pracodawca Przyjazny Pracownikom

W Belwederze Bronisław Komorowski Prezydent RP oraz Piotr Duda, przewodniczący KK NSZZ "Solidarność" uhonorowali wybranych pracodawców statuetką Pracodawca Przyjazny Pracownikom.

- Zgoda buduje - powtarzał wielokrotnie w swoim wystąpieniu Bronisław Komorowski. - Choć pracodawcy i związkowcy mają do odegrania zupełnie inne role w zakładzie pracy, cieszy, że jest i powinna być wspólnota interesów, wspólnego myślenia o przyszłości firmy, wspólnej odpowiedzialności.

Prezydent podkreślał, że dobry pracodawca nie musi być łagodny, ale musi być nastawiony na dialog i współpracę.

Przewodniczący KK dziękował Prezydentowi RP, że po raz kolejny objął patronatem tą akcję. Zwrócił uwagę, że w chwili obecnej dyskryminowanie związków zawodowych stało się rzeczą nagminną, a przecież "związki zawodowe są chronione dzięki konstytucji RP, na straży której stoi Prezydent RP".

- Kochani pracodawcy, "Solidarność" was dzisiaj uhonorowała, bo przestrzeganie prawa pracy, prawa polskiego. Wy mówicie, że to rzecz normalna - zwrócił się do nagrodzonych Piotr Duda. - Ale ja w imieniu Związku dziękuję wam dzisiaj za to, że w tych trudnych czasach człowiek jest najważniejszym kapitałem w waszych firmach.

Do konkursu mogły być zgłoszone firmy, których codzienne praktyki zbieżne są z wartościami propagowanymi przez NSZZ "Solidarność". Wśród kryteriów branych pod uwagę było m.in. preferowanie stałego zatrudnienia i przestrzeganie bezpieczeństwa i standardów

- Kochani pracodawcy Solidarność was uhonorowała, bo przestrzeganie prawa pracy. Wy mówicie, że to rzecz normalna

- zwrócił się do nagrodzonych Piotr Duda

pracy. Ważne było też, by pracownicy mieli nieskrępowaną możliwość tworzenia w zakładzie związków zawodowych.

W V edycji akcji nagrodzono 22 firmy:

- Zakład Energetyki Ciepłej SA w Katowicach
- Muzeum w Gliwicach
- Sanofi - Aventis Sp. z o. o. - Rzeszów
- Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej - w Brzesku
- Dom Pomocy Społecznej w Kole
- ENEA Wytwarzanie SA - Świerże Górne - Koźnice

- Dolina Nidy Sp. z o.o. - Leszcze
- Cementownia „WARTA” SA
- Trębaczew
- Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa „Winogrody” w Poznaniu
- Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne - Lublin
- Wojewódzki Zakład Opieki Zdrowotnej nad Matką, Dzieckiem i Młodzieżą - Samodzielny Publiczny w Częstochowie
- Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. - Stargard Szczeciński
- Bombardier Transportation / ZWUS / Polska Sp. z o.o. - Katowice
- Zakład Pojazdów Szynowych Sp. z o.o. w Stargardzie Szczecińskim
- Nemark Poland Sp. z o.o. - Bielsko-Biała
- Kopalnia Wapienia „MORAWICA” SA - Morawica
- Polska Grupa Energetyczna Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna SA Oddział Elektrociepłownia Gorzów - Gorzów Wielkopolski
- Miejski Zakład Komunikacji Sp. z o.o. w Koszalinie
- Nadwiślańska Spółka Energetyczna Sp. z o.o. - Brzeszcze
- Konsorcjum Przedsiębiorstw Robót Górniczych i Budowy Szybów SA - Mysłowice
- Polska Federacja Hodowców Bydła i Producentów Mleka z siedzibą w Warszawie
- Zakład Energetyki Ciepłej Tczew Sp. z o.o.

KOLEI

Ulgi do końca lutego



Fot. P.Machnica

Ulgi dla kolejarzy na dotychczasowych zasadach będą obowiązywać jeszcze do końca lutego. Mediacje między związkowcami a Grupą PKP zostały przerwane, bo do dymisji podał się Krzysztof Mamiński, Prezes Związku Pracodawców Kolejowych i Pełnomocnik Zarządu PKP S.A. ds. dialogu społecznego.

- Krzysztof Mamiński w ogóle zrezygnował z pracy - relacjonuje Stanisław Kokot, rzecznik Sekcji Krajowej Kolejarzy NSZZ "Solidarność". - Teraz z wznowieniem mediacji czekamy, aż wybiorą nową osobę. Na razie ustaliliśmy, że ulgi na dotychczasowych zasadach będą obowiązywać do końca lutego.

W środę kolejarzom udało się uzyskać zapewnienie, że wobec związkowców, którzy przystąpili 25 stycznia do strajku ostrzegawczego, nie zostaną wyciągnięte żadne konsekwencje.

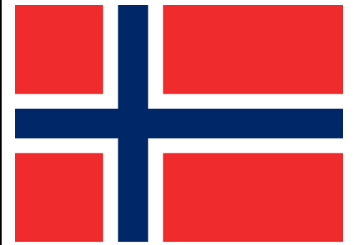
Konflikt od miesiąca

Sytuacja między kolejarzami a spółkami Grupy PKP jest napięta. Między związkowcami kolejowymi a Grupą PKP toczy się spór zbiorowy dotyczący ulg przejazdowych. W sierpniu spółki należące do grupy zapowiedziały, że w 2013 roku nie będą wykupywać już praw do zniżek dla emerytowanych pracowników – emeryci będą musieli robić to sami. Powodem miały być oszczędności – Grupa PKP chciała w ten sposób zaoszczędzić ok. 27 mln zł. Związkowcy nie zgodzili się na likwidację ulg.

Więcej o konflikcie tutaj

PROJEKT

Rokowania zbiorowe



KK NSZZ „Solidarność” w partnerstwie z Norweską Konfederacją Związków Zawodowych (LO) z początkiem roku 2013 rozpoczęła realizację projektu pt. „Rokowania zbiorowe w firmach ponadnarodowych”. Prace w ramach projektu są współfinansowane ze środków Programu Godna Praca i Dialog Trójstronny, Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009-2014, nr umowy 2012/104528.

W państwach demokratycznych układy zbiorowe pracy to podstawowe instrumenty kształtowania stosunków pracy i ich przedmiotem są przede wszystkim zagadnienia płacowe. Z przeprowadzonych badań wynika, że spadek liczby rokowań zbiorowych w sprawie wynagrodzeń powoduje wzrost rozwarstwienia dochodowego. Wieloletnie zmagania z problemami transformacji osłabiły potencjał i zaufanie partnerów społecznych, co przełożyło się na brak wykorzystania możliwości autonomicznego, elastycznego kreowania warunków płacowych jak i pozapłacowych. Stąd potrzeba wzmocnienia i rozwój rokowań zbiorowych w przedsiębiorstwach.

Celem projektu jest wypracowanie i upowszechnienie metod wsparcia rokowań zbiorowych w przedsiębiorstwach prywatnych - w szczególności z kapitałem zagranicznym - oraz wzmocnienie współpracy ponadnarodowej przedstawicieli w korporacjach ponadnarodowych. W ramach działań projektowych na podstawie przeprowadzonych badań jakości rokowań zbiorowych w Polsce w sektorze prywatnym zostanie opracowana diagnoza i poradnik „Rokowania w korporacjach ponadnarodowych” oraz szkolenia dla liderów dialogu autonomicznego wraz z przygotowaniem trenerów związkowych do ich poprowadzenia.

FLEXICURITY

Ambasador o dialogu

Szef „Solidarności” Piotr Duda spotkał się 30 stycznia w warszawskim biurze Komisji Krajowej z ambasadorem Danii Steenem Hommelem. Głównym tematem rozmowy był dialog społeczny i jego znaczenie w rozwiązywaniu trudnych problemów w kraju. Szef związku zaprosił swojego gościa do Gdańska.

Stenn Hommel przyjął zaproszenie Piotra Dudy i podkreślił, że „Solidarność” mając ogromne osiągnięcia w przeszłości, nadal jest potrzebna. Jego zdaniem związki zawodowe są bardzo ważne dla rozwoju kraju i rozwoju gospodarki. Dużo mówił też o duńskim modelu Flexicurity.

- W Polsce mamy tylko Flexi - podsumował Duda.

Przewodniczący zrelacjonował ambasadorowi polskie problemy. Wysokie bezrobocie,



Fot. M.Żeglinski

patologie rynku pracy, ubóstwo i wykluczenie. Szczególnie bezrobocie, a raczej jego skala niezwykle zaniepokoiła ambasadora. Nie krył również zaniepokojenia poziomem dialogu społecznego w Polsce.

- W Danii dialog społeczny stoi na bardzo wysokim

poziomie i jest głównym narzędziem rozwiązywania trudnych społecznych problemów, stwierdził.

Zwrócił również uwagę na dużą efektywność duńskich instytucji wspierających zwalnianych pracowników w poszukiwaniu nowej pracy.

WYWIAD

Nie poprzemy dyrektywy

Rozmowa z Mirosławem Nowickim, przewodniczącym Sekretariatu Przemysłu Spożywczego NSZZ "S"

- Panie przewodniczący, to co? Mamy sukces, tak?

Oczywiście, sukces. I na dodatek uważam, że nasz nacisk, nasze zaangażowanie w sprawę miało duży wpływ na tą decyzję.

- Zaczniemy od początku.

No to mówimy o maju 2012. Wtedy Sekretariat Przemysłu Spożywczego zwrócił się z pismem do premiera Tuska, w którym zwracaliśmy uwagę, że przygotowywana w tym czasie dyrektywa jest niekorzystna dla kraju. Byliśmy nawet w Brukseli, ale wiadomo, nie mieliśmy wpływu na uchwalenie dyrektywy. 3 stycznia Polska otrzymała projekt dyrektywy, który przewiduje m.in. zakaz sprzedaży w UE papierosów smakowych, np. mentolowych, oraz tzw. slimów. Opakowania papierosów i produktów tytoniowych muszą być w 75 proc. pokryte ostrzeżeniami zdrowotnymi. Zabronione ma być również umieszczanie na opakowaniach elementów pro-

mocyjnych. Zniknąć mają też informacje dotyczące substancji smolistych, które znajdują się z boku opakowania. Resort zdrowia został zobowiązany do przygotowania projektu stanowiska rządu w tej sprawie, po uwzględnieniu opinii ministerstw: rolnictwa, finansów i gospodarki.

- Co budziło Wasz największy sprzeciw?

Wiele spraw. Polska jest największym producentem wyrobów tytoniowych, ich eksport to 36 proc. wartości eksportu produktów rolno-spożywczych. Na dodatek zaspakajamy zapotrzebowanie rynku europejskiego na papierosy mentolowe w 40 proc. 60 tysięcy ludzi uprawia tytoń w 16,5 tysiącach gospodarstw rolnych. I to w biednych regionach, takich jak Podbeskidzie, Podkarpacie. 500 tysięcy ludzi pracuje przy handlu papierosami. Gdzie ci wszyscy ludzie znaleźliby zatrudnienie, gdyby dyrektywa weszła w życie? Na

dodatek twórcy dyrektywy w ogóle nie zwrócili uwagi, że takie rozwiązania spowodują rozwój szarej strefy, przemytu.

- Kto was wsparł?

O, mieliśmy naprawdę ogromne wsparcie. Poprosiliśmy wszelkie organizacje, stowarzyszenia o opinie w sprawie dyrektywy. Nasze starania wsparła m.in. Polska Izba Handlu i Usług, Polski Związek Plantatorów, Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji, regionalne korporacje plantatorów, Związek Wytwórców, Krajowa Izba Gospodarcza, Związek Pracodawców RP. Naprawdę to imponujące, że wszyscy podzielali nasze zdanie. To nie wszystko. Razem ze związkowcami z Węgier, Słowacji, Litwy wystąpiliśmy do przewodniczącego KE do spraw Zwalczenia Tytoniu, z dezyderatem, że dyrektywa nie zwalcza przemytu, tylko działa na jego korzyść. Z tego co wiem, kilka państw, w tym Włochy i Bułgaria, uznało dyrektywę za



sprzeczną z duchem zwalczania kryzysu. Chcą udzielenia KE żółtej kartki.

- Panie przewodniczący, pan uważa, że palenie jest dobre?

Nie, nie. Ale trzeba inwestować w promocję niepalenia, w edukację, w profilaktykę. Skierowaliśmy pytanie do Ministerstwa Zdrowia, jaka kwota z wpływów z akcyzy jest przeznaczana na edukację. Czekamy na odpowiedź.

GDAŃSK

To będzie trudny rok



Fot. M. Lewandowski

- Na pogłębiający się kryzys, bezrobocie, coraz większą biedę i wykluczenie, polskie władze i przedsiębiorcy mają

tylko jedną receptę: jeszcze większa elastyczność na rynku pracy. A więc jeszcze większy wyzysk i jeszcze większe

przerzucanie kosztów kryzysu na pracowników. Naszą rolą i zadaniem jest się temu przeciwstawić – powiedział Piotr Duda podczas spotkania organizacji zakładowych Regionu Gdańskiego NSZZ „S”, które odbyło się 25 stycznia w gdańskim kinie Neptun.

Dziękując za udział regionu w szesnastu akcjach Związku, Duda powiedział, że ten rok będzie jeszcze trudniejszy.

To drugie spotkanie gdańskiej „Solidarności”, w ramach którego związkowcy podsumowują swoje działania. Blisko 700 gości mogło na kilkunastominutowym filmie zobaczyć najważniejsze ubiegłoroczne

działania „S” w regionie oraz jej udział w akcjach ogólnokrajowych, jak np. referendum emerytalne, czy protesty przeciwko wydłużeniu wieku emerytalnego. Wysłuchali też wystąpienia byłego przewodniczącego Związku, obecnie posła PiS Janusza Śniadka oraz prof. Ryszarda Bugaja. Swojego podsumowania dokonał również przewodniczący Regionu Krzysztof Dośła.

- To był ciężki, ale jakże owocny rok – stwierdził.

Najlepiej działające organizacje zakładowe otrzymały nagrody w ramach konkursu „Razem Bezpiecznej”. Nagrody wręczano m.in. za największą liczbę nowych członków związku oraz za udział w akcjach związku.

Na zakończenie wystąpiła młodzież z XVII LO im. Agnieszki Osieckiej we Wrocławiu ze spektaklem „A źródło wciąż bije”.

Co trzecie dziecko rodzi się w biedzie

132 tys. rodziców, którym w tym roku urodzi się dziecko, otrzyma z tego tytułu dodatek socjalny wypłacany najuboższym – informuje „Rzeczpospolita”. Oznacza to, że średnio co trzecie dziecko w Polsce rodzi się w biedzie lub nędzy.

Z prognoz resortu pracy, do których dotarła gazeta wynika, że w 2013 r. urodzi się ok. 390 tys. dzieci, a blisko 35 proc. z nich przyjdzie na świat w rodzinach ledwo wiążących koniec z końcem. Miesięczny dochód na osobę nie przekracza tam 539 zł – to poziom pozwalający z wielkim trudem zaspokoić jedynie podstawowe potrzeby życiowe. Tzw. minimum egzystencji, czyli granica fizycznego przetrwania, wynosi ok. 500 zł na osobę. Jednorazowy dodatek socjalny to obecnie 1000 zł.

Cierpią rodziny wielodzietne

„Rz” informuje, że obecnie 700 tys. najmłodszych żyje w Polsce w skrajnie trudnych warunkach materialnych – podobnie było w poprzednich kilku latach. Potwierdzają to też przeprowadzane co roku badania GUS, które udowadniają, że w Polsce skrajnym ubóstwem najbardziej zagrożone są młode rodziny, zwłaszcza wielodzietne. W 2011 r. poniżej minimum egzystencji żyło 6,7 proc. Polaków. Najwięcej biednych było wśród rolników, rencistów i małżeństw z dziećmi, szczególnie tych, które miały na utrzymaniu czworo lub więcej dzieci (w takich rodzinach nie dojadło co czwarte dziecko). Najlepiej wiodło się przedsiębiorcom i – wbrew powszechnej opinii – emerytom. Tylko co

dwudziesty z nich (4,6 proc.) żył w biedzie.

Polska to nie kraj dla młodych

– Ubóstwo w Polsce dotyczy głównie młodych. To mit, że dotyka starszych – zauważa w rozmowie z „Rzeczpospolitą” Piotr Lewandowski, ekspert Instytutu Badań Strukturalnych. Paweł Dobrowolski, ekonomista, prezes Fundacji FOR, podsumowuje: Polska to nie jest kraj dla młodych. Są dyskryminowani, a to prowadzi m.in. do masowych



Fot. Machnica

emigracji. Ekspertcy postulują m.in. zmianę tej polityki, niższe koszty pracy i lepszy system edukacji.

Prawa pacjenta w opiece zdrowotnej

24 kwietnia 2011 r. weszła w życie Dyrektywa 2011/24/UE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 9 marca 2011 r. w sprawie stosowania praw pacjentów w transgranicznej opiece zdrowotnej (Dz.U. L 88, 4.4.2010). Dyrektywa postrzegana jest jako kompromis między dwoma wspólnotowymi zasadami: wyłączeniem krajowych systemów zdrowia spod unijnych regulacji i zasadą swobodnego przepływu ludzi, kapitału i usług w obrębie UE.

Trybunał Sprawiedliwości wielokrotnie podkreślał, że państwa członkowskie mają wyłączną kompetencję do określenia zakresu świadczeń objętych ubezpieczeniem zdrowotnym (110/79 Coonan p. Insurance Officer; C- 4/95 Stober i Piosa Pereira p. Bundesanstalt für Arbeit). Jednakże przy wykonywaniu tej kompetencji państwa członkowskie powinny przestrzegać prawa wspólnotowego, w szczególności zaś postanowień dotyczących swobodnego przepływu usług.

Wydane na podstawie art. 42 TWE rozporządzenie 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.Urz. z 2004 r. L 166/1) stanowi, iż osoba ubezpieczona podczas czasowego pobytu w innym państwie członkowskim jest uprawniona do zwrotu kosztów rzeczowych świadczeń zdrowotnych, które okażą się niezbędne z medycznego punktu widzenia w czasie pobytu na terytorium innego państwa członkowskiego, po uwzględnieniu charakteru świadczenia

i przewidywanego czasu pobytu (art. 19). Przepis ten umożliwia korzystanie z pomocy medycznej ubezpieczonemu legitymującemu się Europejską Kartą Ubezpieczenia Zdrowotnego (EKUZ) na takich samych zasadach jak ubezpieczony państwa, w którym leczenie się odbywa.

Celem Dyrektywy jest zapewnienie jasności w zakresie praw do zwrotu kosztów opieki zdrowotnej świadczonej w innych państwach członkowskich. Dyrektywa przewiduje stworzenie ogólnych ram dla:

- objaśnienia praw pacjentów w zakresie ich dostępu do transgranicznej opieki zdrowotnej i prawa do zwrotu kosztów,
- zagwarantowania jakości i bezpieczeństwa opieki, którą pacjenci otrzymają w innym państwie UE
- promowania współpracy między państwami członkowskimi w zakresie opieki zdrowotnej

Termin implementacji Dyrektywy do krajowych porządków prawnych minie w dniu 25 października 2013 r.

Każde państwo członkowskie musi wskazać jeden lub kilka krajowych punktów kontaktowych, w których będzie świadczona transgraniczna opieka zdrowotna. Państwo członkowskie ubezpieczenia musi zapewnić, że koszty poniesione przez osobę ubezpieczoną, która otrzymuje transgraniczną opiekę zdrowotną, zostaną zwrócone, z zastrzeżeniem, że ma ona prawo do tego typu opieki. Aby pokryto koszty za część opieki zdrowotnej świadczonej w trybie transgranicznym, państwo ubezpieczenia może przewidzieć system uprzedniej zgody w celu ograniczenia ryzyka zdestabilizowania planowania i/lub finansowania swojego systemu opieki zdrowotnej. Ww. państwo musi regularnie udzielać takiej zgody, jeśli pacjentowi przysługuje prawo do takiej opieki zdrowotnej, a nie może otrzymać tej opieki na terenie kraju w terminie akceptowalnym z medycznego punktu widzenia. Natomiast może odmówić udzielenia pacjentowi takiej zgody w precyzyjnie opisanych przypadkach.

